

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 11. Grudnia V. S. ROKU 1807.

WIEDEN d. 5 Grudnia. Europeyccyko-
wie zwiedzający prowincye zachodnie RPtey
Amerykańskiej, na wielu miejscach znaleźli zie-
mią pokryte albotę na iey powierzchni leżące
stosy kości nieznanego zwierzęcia. Wypytu-
jąc się pilnie najstarszych mieszkańców rodo-
witych nowego świata, słyszeli powieść, że
przed 2 lub 3 wiekami rozgniewane Bóstwo
zesłało w te strony mnóstwo niezliczone ogrom-
nych zwierząt Mammuth zwanym, którym po-
dobnych ziemia nie miała, tak srogich i dzikich,
że nie tylko inne zwierzęta wszystkie z łatwo-
ścią pożerały, ale też ludziom były najszkodli-
wsze. Ci widząc blizką i nieuchronną zgubę swo-
iego plemia, udali się pokornie do istności naj-
wyższej, która przez litość nad nieszczęśliwemi
zesłała pioruny, trzęsienie ziemi, ogień z iey wną-
trności wybuchający, i potop; te wszystkie ra-
zem zprzężone klęski nakoniec wytepiły rod
Mammuth, których koście tylko w pamiętce zo-
stały, żyjących nikt odtąd nie widział.

Takiej powieści wędrowników nikt z po-
czątku nie wierzył w Europie, aż za naszych
czasów Anglicy i Francuzi do Londynu i Pa-
ryża zprowadzili z Ameryki koście nieznanome-
go zwierzęcia tak dobrane, iż całe i zupełne
szkielety zkładają. Odtąd nikt już nie przeczył
dawnej bytności zwierzęcia, lecz nie ieden ro-
zumiał, że ten rodzaj zaginął. Byli jednak któ-
rzy się domyślali, że Mammuth znajdować się
może w krainach świata nieziedzonych po dziś-
dzień ku połowi północnemu posuniętych, grun-
tując się na tej uwadze, iż z liczby nieskończo-
nej jestestw pasmem nieiakiem połączonych za-
dne zaginąć nie mogło. Przypadek następujący
szczęśliwie dowiódł, że się nie omylili.

Uczony Adams należący do poselstwa Ros-
yjskiego, które przed kilka laty do Pekinu wy-
słane było, powracając od Chińskich granic,
zastanowił się w mieście Jakutsku, gdzie od
kupca Popow usłyszał, że nad brzegami lodo-
watego morza niedaleko uścia Leny iednej z
5 rzek największych Azji północnej, znale-
ziono zwierze nadzwyczajnej wielkości. Cie-
kawością zdjęty Adams przedsięwzię w te stro-
ny odprawić podróż, i wziwszy z sobą naczelnika
Tunguzów Szumakowa, kupca Biełkow, 4
żołnierzy, 10 Tunguzow, d. 7 Czerwca r. 1807
udał się w dół rzeki pomienionej.

Przybywszy na półwyspę Tamur, dowiedział
się, że przed kilka laty zburzone morze na brzeg
wyrzuciło Mammutha już nieżywego w odnodze
Oukul; postrzegł go najpierwszy Szumakow ba-
wiący się ryb łowieniem, lecz przez długi czas

nie mógł poznać co było, gdyż wielkie bryły
lodu pokrywały zwierzęcia. Nakoniec okazał się
Tunguzom Mammuth w całej ogromności swo-
iej; całego nie podobna było wyciągnąć na mie-
sce suche, więc częściami porąbanego wyciągnię-
no, mięso psom na pokarm oddano, skurę w
sztukach wielkich Adams widział i wszystkie
kości; sama głowa 400 funtów ważyła. Przy-
dał mąż uczony dalsze innych części opisanie, z
którego wnosi, że ten jest prawdziwy Mammuth
dotąd nieznanomy, i za zginionego poczytany,
w morzach lodowatych ukryty, iako zwierze zie-
mno wodny na wzór Hippopotama i tyła innych;
a iako został znaleziony w morzach Azji półno-
cnej, tak równym sposobem być może ukryty
w Ameryce północnej, dokąd jeszcze z Euro-
peyccyków nie trafił żaden wędrownik.

Arcy X. Ferdynand obierając stan ducho-
wny, otrzymał dawniej doczesną administracyą
bogatego Biskupstwa Waitzn w Królestwie Wę-
gierskiem; pan młody teraz poświęcony na ka-
ptaństwo, zjechał do Budy, i w kościele zamko-
wym mszą pierwszą odprawił w obecności Sta-
nów Seymujących i niezliczonego ludu; Arcy X.
Jozef Palatinas z ręki jego przyjął komunią.

Cesarz za kilka dni iak przyrzekł zaczyna
podróż nie do Presburga iak głoszone, lecz do
Budy, mając w tej stolicy seym zamknąć. Arcy
X. Ferdynand wkrótce spodziewany jest w Wurtz-
burgu z Paryża, nie słysząc, żeby inne iakie
miał negocyacje, prócz zakończonej o nową gra-
nicę między Austryą i Włochami, przez zamianę
powiatu Montfalcone za część Goricyi i Gradiskę
leżącą na prawym brzegu rzeki Lisonzo. Z Tri-
estu pomyslnie wiadomości przychodzą; na odno-
dze Adryatyckiej dotąd nie postrzeżono flott
Angielskich; nawet mniejsze statki tego narodu
oddaliły się już dawno do Malty i Sycylii; prze-
to żegluga bez przeszkody kwitnąć zaczyna, i
handlujący zyskiwać. G. Moore z 7 regimenta-
mi wojsk Brytańskich pozostały w Messinie za-
brał się na okręta i odpłynął, iak domyślają się
do Malty, gdyż po ustąpieniu z Alexandryi G.
Fraser nie potrzebuje posiłków.

CONSTANTINOPOL d. 24 października.
Basza Mustafa Bairaktar zostawiony na prawym
brzegu Dunaju z częścią armii Ottomańskiej gdy
resztę Wezyr W. odprowadzał do naszej stoli-
cy, nie jest beczynnym; Jzmajłów i Giurge-
wo za rozkazem iego są opasane nowemi szan-
cami, i załogę liczną otrzymały. Sam Wezyr
dotąd mieszka w Adrianopolu; a chociaż większa
część żołnierzy, mianowicie Azyatyckich opu-
ściwszy wodza rozeszła się do domów, pozosta-

ła przy nim reszta rozkazu czeka do ruszenia gdzie potrzeba wyciągać będzie. Jna być teraz nie może, iak walka z Serwianami; Czy w podpisaném zawieszeniu broni znalazła się iaka obojętność, alboteż nieubłagana nienawiść zapalała Chrześcian i Muzułmanów, to pewna, że woyska Sułtańskie wkraczyły do Bośni, gdzie znowu codziennie gonitwy zachodzą z niemałym krwii przelaniem, bez żadney dla walczących korzyści, tę wyiowszy dla namiestników Czernego pewną, że na gruncie Ottomańskim podziś dzień stoją.

Ledwie d. 19 października Admiraliowie Angielscy zamykać przestali ciasninę Dardanelską; lecz gdy stolica nasza cieszyć się zaczyna łatwiejszym handlem i dowozem żywności z Archipelagu, odbiera smutną wiadomość Dywan iż nieprzyjaciel grozi brzegom Morei. To niebezpieczeństwo dalekie bynajmniej nie przeszkadza Mustafie 4 wprowadzać ułożone odmiany. Poprzednik iego tylko to t. mieć chciał regularnego żołnierza, i berło straciwszy pociechę dziś iedyną znajduie w ulubioney Poezyi; następca osądził, że tak mała garsika żołnierzy sposobem Europeyskim ćwiczonych może obrazić zastarzałe przesady Ottomanów, sprawcę ich od gniewu, i buntu gniennego nie zastąpi. Przeto żeby sam został wolnym od wszelkier boiaźni, i pożądaną reformę ugruntował, chce koniecznie mieć przynajmniej 200 t. regularnego żołnierza.

Ambasador Lord Paget znajduie się na eska-drze Admirala Calder teraz krążącey pod Corfou; do Constantinopola iak mówiono nie przybył, a jeżeli był do niego wysyłany ztąd okręt Turecki, ten nie musiał zanieść warunków ugodliwych, iak rzecz sama dowodzi. Powszechne jest rozumienie u Turków, że gdyby Sułtan zklonił się do zawarcia pokoju oddzielnego z tym nieprzyjacielem, bez względu na woiuiących z nim zprzymierzeńców, w takim przypadku woyska Francuzkie Dalmacyą i Abanią zastępujące byłyby natychmiast pomnożone, i podobno przeszkodziłyby Porcie co zamysłała wykonać. Więc iakożkolwiek wielkie są przykrości wynikające dla portów naszych z przerwanego handlu i żeglugi, wszystkie znosić musimy cierpliwie do pokoju powszechnego.

Wiadomo, że gdy Admirał Duckworth zagroził bombardowaniem Constantinopolowi, do zbawienia miasta Generałowi Sebastiani pomagał najwięcey z ziomkami swemi Almenara poseł Hiszpański; co chociaż stało się za rządów Selima, pamiętany przysługi państwu Ottomanów uczynioney Mustafa ozdobił pomienionego Margrabię orderem Xiężycowym. W porcie naszym Kapitan Basza rozkazał budować wiele nowych okrętów, dawniejsze uzbraiamy z pośpiechem, na iaki koniec niewiadomo.

LONDYN d. 9 listopada. Naydoświadczeńsi Officyerowie Angielscy wyznają, że chociaż okręta Duńczykom zabrane i do portów naszych zprowadzone nie mają zewnętrznych ozdób właściwych okrętom Brytańskim, i nie są iuż no-

we, z wielu względów iednak przechodzą w do-broci nasze statki; mianowicie zaś dziwili się wszyscy podczas przeprawy, z iaką lekkością płynął Krystyan 7 od 98 armat, z którym żaden Angielski w porównanie iść nie może. Wszystkim nazwiska nowe daie Admiralicya; gdy zaś nie ma nadziei, żeby rychło ugodę podpisa-no z Duńczykami, i zdobycz im wrócone, flotta ich do naszey potrzeby użytą być musi. Wpraw-dzie iey zabranie kosztowało więcey niż iest warta, lecz przydana z wyprawy chwała, i od-ięta Francuzom sposobność szkodzenia nam z tey strony szalę przeważyla w opinii powszechney.

Rzecz godna iest uwagi, że trzema dniami przed odebraną wiadomością o śpisku Madryckim. iuż w Londynie biegała powieść o śmierci Króla Hiszpańskiego trucizną zgladzonego, i ustanowie-niu tymczasowego rządu w Madricie. Admirali-cya żadnego rapportu Lorda Collingwood nie ogła-sza, przeto nie wiemy co się dzieie w Turcyi; ostatni statek z ciasniny Dardanelskiej przysłany przywiózł kilka kul marmurowych ogromney wiel-kości, które ciskali Ottomanie na statki Admi-rala Duckworth idące do Constantinopola.

Król Jerzy 3 70 lat mający znacznie na zdro-wiu słabieie; każdy dziś z Anglików ogląda się na tronu następcę, którego sposob myślenia oy-cowskiemu był statecznie przeciwny od r. 1783. Nikt nie wątpi, że gdyby w okolicznościach dzisiejszych przystąpił do rządowego steru, wi-dzielibyśmy odmianę wielką; zapewne przewa-żyliby w radzie gabinetowey przyjaciele Foxa; ten mąż nieodżałowany, gdyby ieszcze pożył 6 miesięcy, Brytańnia W, iak wyznają nieprzyjacie-le nawet iego nie zostałyaby przyprowadzoną do stanu, w iakim dziś ją Europa widzi. Nie zwa-żając na Ministeryalnych pism narzekanie, ręko-dzielne miasta coraz więcey proźb do Króla prze-syłają wołając o pokoy.

Lecz ten pod iakimi warunkami pisać przyi-dzie? Dotąd Brytańnia W. procent płaciła od 600 mill. FS. długu, dawała subsidia postionnym, utrzymywała liczne woyska i flotty; bo na morzu panowała, cały handel trzymała w mocy swoiey, składem była towarów i produktów całego świa-ta, posiadała bezpiecznie, podbiała bez trudno-ści nayzyskowniejsze osady; niech tylko te od-da właścicielom, niech do uczestnictwa zysków handlowych przyimie inne narody, nieuchronny iest nasz upadek. Nanczyło doświadczenie, iak wiele przeszkadzaią Amerykanie sami; cóż bę-dzie gdy każde z Eurypeyskich Mocarstw w miarę sposobności swoiey żeglugę kwitnącą mieć zechce?

Rzecz ciekawa, pod iakim względem Ame-rykanie północni potępili gwałt dokonany przez Anglików na fregacie Chesapeake. Wszędy zda-rza się dezercya; żołnierze odbiegając chorągwi swoiey szukają zchronienia pospolicie w cudzych kraiach; jeżeli przypadkiem wpadną w moc pra-wney zwierzchności, ta ich karze; lecz przykładu niema, żeby regimenta zbiegów swoich szukały i zyskiwały zbroyno za granicą. Może być i

bywa czasem umowa między Mocarstwami sąsiedzkimi względem zobopolnego wydawania dezertów; gwałt nigdzie dozwolony nie jest. Mogli wiedzieć Anglicy, że ich maytkowie znajdują się na fregacie Amerykańskiej; szukać ich na niej i zabierać nie mieli prawa; bo co jest prawdą na lądzie nie zaprzeczoną, być musi prawdą na morzu; umowy o wydawanie zbiegów nie było między 2 narodami; gdyby więc Amerykanie zniesli cierpliwie obelgę im wyrządzoną, stałaby się RPa poddaną Brytaniów.

Jeżeli Anglicy chcą koniecznie zyskiwać swoich zbiegów, niech nawzajem wydają obcych; lecz w takiem zdarzeniu wiele utracą; ledwie tysiąc rodowitych Anglików liczyć można zostających w służbie Amerykańskiej i narodów Europejskich; przeciwnie zaś nieprzeliczone tysiące maytków Amerykańskich, Francuzkich, Hollenderskich, Hiszpańskich, Włoskich, Duńskich, Szwedzkich znajdują się na wojennych i kupieckich flottach Jerzego 3, z których ieden dobrowolnie służbę przyieli nadzieją zysków złudzeni, drudzy dostawszy się w niewolę chcąc uniknąć złego z niemi obeyścia się, tym sposobem nieiaka wolności postać zyskali.

Czyniemy nagłe przygotowania do wyprawy poruczoney Admirałowi Sidney Smith i Lordowi Catchart. Większa będzie niżeli rozumiano; rząd ogromną liczbę statków przewozowych naimie. Cel przedsięwzięcia tego tajemny; do Portugallii wojsko posyłać jest późno, gdy z Hiszpanami Francuzi znajdują się na granicach; o zajęciu Madery, Azores, osad Afryki zachodniej i wschodniej, naostatek Brezylji pomyśleć możemy; pamiętamy z dzieiów że w półowie 17 wieku Hollendrzy zawoiowali bez wątpienia piękną krainę, gdyby ich wodzowie sami nie położyli nieprzebytej tamy rozsądnym zamiarów Graffa Nassau najwyższego wyprawy naczelnika, przez nieczemną i rycerskich mężów niegodną zazdrość. Odporu wielkiego ze strony mieszkańców lękać się nie trzeba, związki handlowe i przyjacielskie dawno Anglików z niemi połączyły.

Jeden z obywatelów Londyńskich wynalazł nie omylny sposób ożywienia ryb wszelkich, które przez czas znaczny pozbawione wody czułość tracą; kładnie im w pysk proszek błękitny, w kilka minut ryby ruszać się zaczynają, zatém kładnie one do wody świeżej, gdzie powracają zupełnie do przeszłej żywości i mocy.

Ponieważ Napoleon całą potęgę swoją na to wysiła, żeby produktom i rękodzielom Angielskim wstęp zagroził do portów Europejskich, izba kupiecka naszej stolicy wetowem prawem postanowiła nie dopuszczać odtąd wprowadzania Francuzkich produktów do kraju Angielskiego; pierwsze doświadczenie ma być zrobione na wódkach i winach, które chociaż ciem wielkiem obciążone były, iednak dawne wezwyczajenie, po części potrzeba, nawet w czasie wojennym otwierały nasze porty na wprowadzenie onych.

PARYZ d. 21 listopada. Ledwie Doktor Gall. zaczął rozkrzewiać naukę czaszkową w stolicy naszej, gdy ieden z tutejszych literatów Mercier napisał do niego, że nie z głowy ale z nog poznawać trzeba moralne skłonności człowieka, i to zdanie nowe opiera na dowodach równie pewnych, iak dawne Lawater wspierał o fizyognomii, Gall o czaszkach; z tych sporów pożytku innego nie odbiera społeczność, procz krótkiej rozrywki i śmiechu.

Wkrótce spodziewamy się usłyszeć o wkroczeniu wojsk naszych do Portugallii; w Lisbonie naybardziej straszliwe powstało zamieszanie, gdy dowiedzieli się mieszkańcy, iż Regent nie chcąc zatrzymywać osob i własności nieprzyjacielskiej, która za nadgodę pokrzywdzonym służyć mogła, zciągnął na siebie nieprzyjaźń Napoleona. Przez czas długi nie chciał zrywać odwiecznych związków z Brytanią W. gotów dla niej przyjaźni wszystko poświęcić; gdy nakoniec wzruszony pogroźką Mocarstw zprzymierzonych i prozbą ludu swojego zamknął porty, i z państwa kazał ustępować Anglikom, iednak słuchać nie chciał podanych uwag względem żadanego sekwestru. Tym sposobem czyniąc nie wyjednał nawet, ażeby Król Katolicki wstawił się za Zięciem; teraz z potrzeby podobno zniewolony zostanie wyjechać do Brezylji, a Portugallia iak kraj podbity będzie osadzoną żołnierzem Francuzkim i Hiszpańskim do urządzenia dalszego.

Wiadomości z Londynu przychodzące spodziewać się każą prędkiego pokoju, lecz wszystko zawisło od zmiany Ministrów; teraznieysie dzieło własne utrzymywać muszą, nowi mogliby w układzie politycznym poprzedników nieiaka odmianę zrobić. Bo chociaż Angielski naród panować nad Oceanem przywykły bez podziału, w słabszych Mocarstwach równego sobie nie rad widzieć, chociaż w innych okolicznościach niebezpieczne byłoby Ministrom oświadczenie przed Parlamentem i ludem, że potrzeba jest cokolwiek ustąpić nieprzyjaciolom, którzy Anglików nie pokonali ieszcze; w okolicznościach dzisiejszych ta rzecz nierównie jest łatwiejsza. Następca tronu wyraźnie nagania postępkę Administratorów; kupcy narzekają że ich upada handel, manufakturystowie widzą ginące domy swoje, Anglicy wszyscy lękają się niedostatku żywności po przeciętej komunikacji z krajami, które były dla nich szpichlerzem. Z tych okoliczności wniosek jest do prawdy podobny, że Ministrowie burzy wzmagającej się ustąpią, dając miejsce nowym do naprawienia co sami zepsuli.

Napoleon krótko w Lyonie zabawiwszy ku Alpom pośpieszył; dwór przy nim nie liczny, kilkunastu gendarmów ma na straży; ma iechać przez górę Simplon, i oglądać drogę nowo zrobioną, która wygodę czyniąc handlującym i podróżnym, ułatwiając komunikacje wojskowe Francji z Włochami przez kraj Szwaycarski, liczyć się będzie między dziełami naypożyteczniejszemi Administracji terazniejszej. Napoleon ma zabawić naydłużey w Wenecyi, gdzie

Wice Król Eugeniusz zgromadził wiele t. cieślów i innych rzemieślników, którzy pracują w arsenalach nad budowlą okrętową, ażeby na wiosnę pokazać się mogła w odnodze Adryatyckiej eskadra zdolna dać odpor Anglikom.

O dzisiejszym stanie Brytańii W. pisma nasze mówią co następuje. Postępek dworu Lisbońskiego, umowa między Francją i Austryją zawarta dopełniły zamknięcie portów Europejskich Anglikom, które podziśdzien miał ten naród za rzecz niepodobną; teraz kupcy i manufakturzystowie postrzegają zaczęli, iak smutne skutki dla ich oyczyzny przyniesie wyprawa do Sundu przedsięwzięta z której chępiła się Administracya przed obliczem ziomek i postronnych: dziś ledwie widzą niebezpieczeństwo prawdziwe. Od początku wojny, w całym iey przeciagu, Ministrowie Parlament i lud zwodzili nadzieją, wątpliwi i niepewni iakich układów trzymać się należało; przetoż codziem prawie nowych środków szukać im wypadło.

Nic nie sprawiwszy pod Constantinopolem, spodziewali się dokazać więcej gdy tam rewolucya nastąpi; nastąpiła, lecz Turcy odmieniwszy Pana trzymali się polityki dawniejszey. Gdy Mocarstwa lądowe pokoy zawarły w Tilży, miała jeszcze nadzieję Brytańia W. iż Austryaków potrafi wciągnąć do sprawy swojej; lecz Cesarz Franciszek na wielorakie odezwy i propozycye podane z Londynu odpowiedział uroczystem przystąpieniem do dzieła spólnego lądowym narodom. Co chociaż nie wiele przyda na wojnach morskich, Anglikom zaszkodzi potężnie, którzy w handlu Austryackim niezmiernie zyskiwali Trieste, Fiume, kilka mniejszych portów nad odnogą Adriatycką leżących, wskazywały wolną, bezpieczną, wygodną drogę, przez którą Brytańia W. jeszcze mogła towary i produkty swoje do Niemiec i Włoch wprowadzać; tę gdy zamknięto, niema żadney dla Anglików z lądem komunikacyi w Europie całej.

Sama już tylko dla nich zostawała Portugalia. Duńczyków zkrzywdzonych przykład nauczył, że z Mocarstw lądowych żadne być obojętnem nie powinno. Regent na pozor przystąpił do spólney wszystkim sprawy; lecz tym sposobem dom Braganza może do upadku nachylić. Anglicy cieszą się podobno, iż przez powolność tego Xiążęcia ratowali kilkadziesiąt millionów urowadzonych z Lisbony; radość krótka, gdyż niewyczerpane źródło bogactwa na wieki zamkneli dla siebie. Jakiżkolwiek rząd Portugalcykowie mieć będą, odtąd czynić muszą inaczej; kray ów jest wymazany z liczby osad Angielskich na zawsze. Gdyby Ministrowie umieli stosować się do oko-

liczności i ustąpić potrzebie, zostałyby dla nich nadzieia; lecz dla doczesnego zysku obrali poświęcić naywierniejszego zprzymierzeńca.

Sobie samey zostawiona dziś Brytańia, żadney nie powinna mieć nadziei, upadek domowey pomyślności Anglików iest nieuchronny. Już w Manchester, Birmingham, innych miastach dotąd kwitujących, półowę rzemieślników i fabrykantów rozpuszczono dla niedostatku roboty, zapłaty, i odbytu; niezmiernie magazyny są napelnione produktami rękodziel kraioowych, wysp Antylskich, i wschodnio Indyjskich, których sprzedać niepodobno; ląd zamknięty, przychodzą tymczasem ze wszystkich części świata coraz nowe towary, pomnażając bez pożytku obfitość szkodliwą; rękodzieła ieszcze bardziey upaść wkrótce muszą, sposobu niema na odwrócenie tej klęski niespodzianey i straszney.

Osądzieli Ministrowie, iż przez prawo weto we zaszkodzić mogą Francuzom, zabraniając surowie wprowadzać do Anglii wódkę i wino. Już od r. 1786 gdy Pitt z Graffem Vergennes podpisał handlowy traktat Francuzom szkodliwy, u wino i wódkę Anglicy tak uciążliwe cło włożyli, że wartość rzeczy przechodząc równało się wyraźnemu zakazowi; sama tylko potrzeba Anglików bogatszych przywieść mogła do zrowadzania tych płodów; dziś gdy Portugalskie porty będą zamknięte, wódki i Francuzkie wina staną się dla nich potrzebniejsze. Już zaś lądowe narody obchodzić się mogą bez Angielskich produktów tak długo, aż ten naród widząc w przerwaniu handlu szkodę dla siebie oczywistą i nieuchronny upadek, zkloni się do myśli łagodniejszych.

Zamknawszy dla siebie drogę do zprzedania własnych towarów, zamkną ieszcze Anglicy drugą, która im dostarczała żywność, drzewo i inne rzeczy do budowli okrętowey potrzebne z północy. Rzecz dziwna! Nie widzą, w potędze morskiej zaufani, iak ią nawałność i przypadkowa burza zniszczyć może, albo przynajmniej osłabić i do upadku nachylić; odnowienie zaś będzie trudne w niedostatku materyałów potrzebnych. Nie czują, że sami lądowym narodom dostarczając rzeczy służące do zbytku, w zamiar od nich brali dotychczas rzeczy nieuchronnie potrzebne. Nie poznają, że w okolicznościach dzisiejszych Brytańia W. być może uważana za miasto niby obleżone zewsząd, które silną napelnione załogą, może wprawdzie czynić odpor długi, nawet cokolwiek zaszkodzić oblegającym, lecz nakoniec własnym siłom zostawione nie mając żadnego posiłku, pod ciężarem nieuchronnych potrzeb upaść musi.

W skutek Ukazu w numerze 97 o Gildach położonego Wileń: Magistrat dla przyjęcia zapisujących się w one kupców i uzyskania od nich procentowych pieniędzy, naznaczył z pośrodka siebie Burmistrza Sipkę, Radnego Słodzińskiego, i członka sądu Woytowsko ławniczego Jana Mikisza, którzy dzieło im poruczone odbywać będą w domie kupieckim na Sawicz ulicy pod N. 82 zaczynając od d. 7 grudnia, o czem przez niniejsze zawiadamiają życzących być zapisanemi do kupiectwa